

41 „Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie” – przyjęcie Komunii Świętej

Jeśli ktoś na coś nie zasługuje lub nie jest czegoś wart, to mówimy, że jest niegodny, na przykład: jeśli ktoś kłamie, to jest niegodny zaufania. Słowa „niegodny” używamy też wtedy, gdy chcemy podkreślić naszą pokorę wobec kogoś lub czegoś, na przykład, że nie jesteśmy warci wielkich zaszczytów.

Co to znaczy godnie przyjąć Komunię Świętą?



Gdy Jezus wszedł do Kafarnaum, zwrócił się do Niego setnik i prosił Go, mówiąc: «Panie, sługa mój leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi». Rzekł mu Jezus: «Przyjdę i uzdrowię go». Lecz setnik odpowiedział: «Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie. Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: «Idź!» – a idzie; drugiemu: «Przyjdź!» – a przychodzi; a słudze: «Zrób to!» – a robi». Gdy Jezus to usłyszał, zadziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: «Zaprawdę, powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary. (...)» Mt 8, 5-10

Setnik był poganinem, nie wierzył w prawdziwego Boga. Był człowiekiem bardzo poważanym przez Żydów. Cieszył się ich uznaniem i szacunkiem, ponieważ wybudował w Kafarnaum synagogę. Miał wielkie serce. Potrafił kochać tych, którzy go otaczali. Przede wszystkim jednak odznaczał się pokorą. Uważał, że jest niegodny, aby przyjąć w swoim domu Jezusa. Wierzył jednak, że samo słowo wypowiedziane przez Pana może uzdrowić jego sługę. Jezus pochwalił wiarę tego człowieka.

W czasie sprawowania Mszy Świętej, tuż przed Komunią Świętą, wypowiadamy słowa setnika, prosząc Jezusa: „Panie nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja”. Wierzymy, że pod postaciami chleba i wina obecny jest sam Jezus Chrystus, który obdarza nasze serca niezliczonymi łaskami, tak bardzo potrzebnymi do życia zgodnego z wolą Bożą. Jesteśmy szczęśliwi, bo sam Bóg przychodzi do nas. Z pokorą wyznajemy jednak, że nie jesteśmy godni aż tak wielkiego zaszczytu.

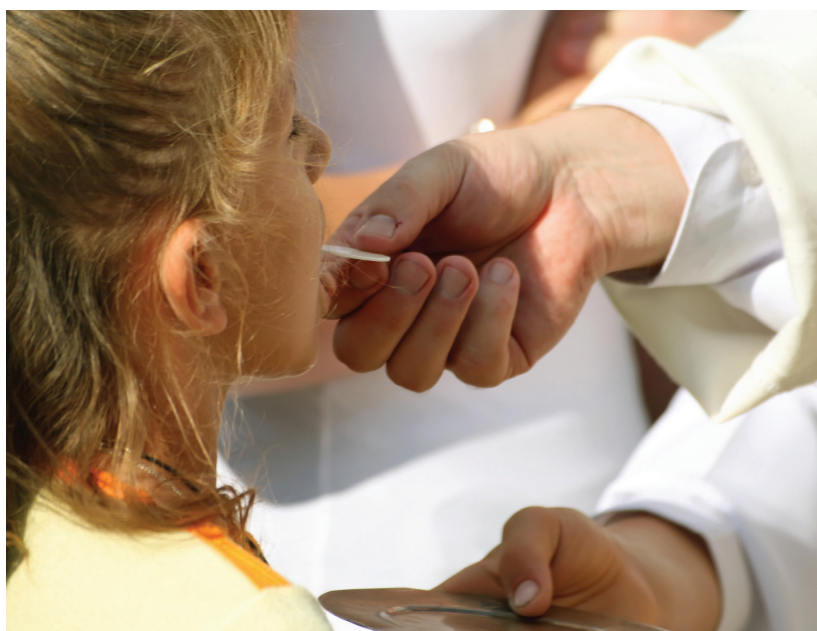
Odpowiedzią na przeogromną miłość Jezusa niech będzie nasze dobre przygotowanie się do przyjęcia Go.





Przyjęcie Ciała Chrystusa jest najpiękniejszym spotkaniem Boga z człowiekiem tu, na ziemi. Trzeba na to spotkanie przygotować duszę i ciało. Nasza dusza musi być w stanie **łaski uświęcającej**. Tylko ten, kto ma serce czyste, nienaznaczone grzechem śmiertelnym, może godnie przyjąć Komunię Świętą. Naszą pokorę i cześć Chrystusowi okazujemy, kłękając przed Najświętszym Sakramentem.

W tej ważnej chwili myśli i serce powinno wypełniać pragnienie spotkania ze Zbawicielem. Na spotkanie z Jezusem w Komunii Świętej przygotowujemy także nasze ciało. Zachowujemy **post eucharystyczny**, czyli nie przyjmujemy żadnego pokarmu na godzinę przed przyjęciem Komunii Świętej. Służy on nie tylko okazaniu czci Zbawicielowi, ale pogłębia pragnienie przyjęcia pokarmu dla duszy, jakim jest Ciało Chrystusa. Nasze odświętne ubranie wskazuje, że spotkanie z naszym Przyjacielem jest dla nas bardzo ważne, najważniejsze. Właściwe zachowanie w kościele jest wyrazem czci i szacunku, jaki okazujemy Panu Bogu.



Jezu, pozwól mi zrozumieć, że im człowiek pokorniejszy, tym bliższy Ciebie. A czego więcej pragnąć, jeżeli nie tego, by być jak najbliżej Jezusa? To powinno stać się moją ambicją – jak najbliżej Ciebie!

św. Urszula Ledóchowska

Naszą prawdziwą potrzebą niech będzie pragnienie częstego przyjmowania Pana Jezusa w Komunii Świętej.



*Zbliżam się w pokorze i niskości swej;
wielbię Twój majestat skryty w Hostii tej.
Tobie dziś w ofierze serce daję swe;
o, utwierdzaj w wierze, Jezu, dzieci Twe.*



- O czym mówią słowa modlitwy „Panie, nie jestem godzien”?
- Na czym polega godne przyjęcie Pana Jezusa w Komunii Świętej?